

storii – także mit, pełniący rolę ich specyficznego filtra. „Powiedz mi, w jakie mity wierzysz, a powiem ci, kim jesteś – można byłoby stwierdzić, gdybyśmy chcieli zastanowić się nad kwestią, która naszych rodaków zazwyczaj nie interesowała” (s. 70). Mit określa świadomość, zakreśla granice terytorium, formatuje pamięć. Jego znaczenie jest tak przemożne, bowiem skutecznie opiera się krytyce, wysuwanej z pozycji „naukowych”. „Mit nie potrzebuje dowodów, mit potrzebuje wiary” (s. 83), zauważa Chmel. O tyle to smutne, że w istocie mit jest wypowiedzią o charakterze politycznym, często agresywną i pozbawioną tolerancji. To nie ćwiczenia historyków i przedmiot akademickich analiz, ale trwały element publicznego życia, a przy okazji baza myślenia potocznego. Mity narodowe, jak pisze Chmel, w ostatecznym rozrachunku przede wszystkim izolują i zamykają, a nie łączą i otwierają.

Z drugiej strony, Chmel dostarcza analizom zawartym w książce *Mýty naše slovenské* bardziej uniwersalnego znaczenia. Struktura, logika i polityczne znaczenie mitów nie ogranicza się przecież do Słowacji, ale jest wspólne wszystkim wspólnotom Europy Środkowej. Wszędzie jest na nie popyt (któremu towarzyszy podaż), wszędzie mity obywają się bez naukowych zasadnień, bazując na głębokiej wierze. Intelktualista, który się z nimi mierzy i wadzi, jest zawsze w trudnej sytuacji, bo oskarżenia o nielojalność wobec wspólnoty, zdradę interesów narodowych czy wysługiwanie się obcym siłom każdego mogą zepchnąć w społeczny niebyt. Chmel jest świadomy tego zagrożenia i zauważa, że miejsce intelektualisty w polityce – przypomnę, że mit to wypowiedź polityczna – jest „na ostrzu noża między nadzieją a iluzją” (s. 243).

Jeśli jednak „bycie Środkowoeuropejczykiem to nie obywatelstwo, ale światopogląd” – jak stwierdza za György’i Kon-

rádem Chmel – to niezbywalną częścią tego światopoglądu musi być zaakceptowanie faktu, że nasz społeczny świat zbudowany został z materii mitu. I że ta budowa nadal trwa. A jednym z ważnych placów budowy może stać się mit Europy Środkowej.

(Waldemar Kuligowski)



Sinnbilder Russlands im geteilten Deutschland. Die Rezeption russischer Lyrik in deutschen Literaturzeitschriften (1945–1990). Red. S. Jurchen, C. Senf. Peter Lang, Frankfurt a.M. u.a. 2012, ss. 385. (Vergleichende Studien zu den slawischen Sprachen und Literaturen, Bd. 16)

Owoc projektu DFG (Deutsche Forschungsgemeinschaft, odpowiednik polskiego NCN – przyp. tłum.) pt. „Literatura rosyjska w dialogu niemiecko-niemieckim” (1945–1990) mierzy się z dwoma nadrzędnymi zadaniami: przedstawieniem specyficznej funkcji gatunku „liryki” „w odniesieniu do postrzegania Związku Radzieckiego w powojennych Niemczech (s. 9) oraz badaniami sowieckiej liryki w kontekście jej uwarunkowania wzorcami politycznymi i jej niemieckiej recepcji. Szczególną uwagę Christine Fischer kieruje na profile czasopism, które przez dziesięciolecia w obu częściach Niemiec na różne sposoby udostępniały swoje łamy przekładom rosyjskiej poezji.

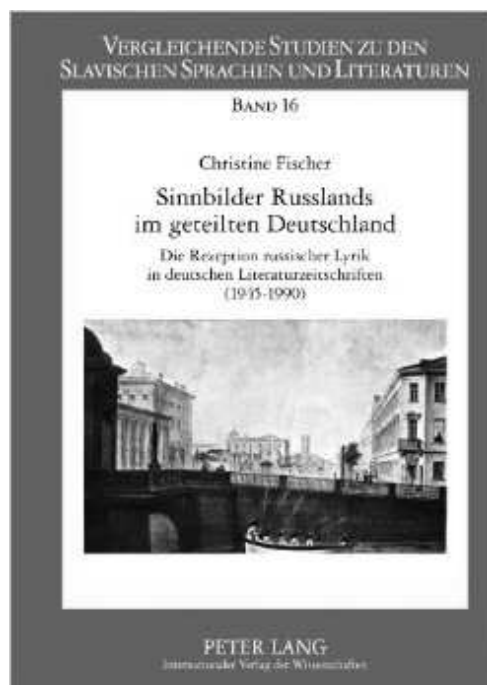
Z powodu konfrontacyjnego, w sensie ideologicznym i politycznym, stosunku obu państw niemieckich proces recepcji, w szczególności kilku poetów z najwyższej półki literatury rosyjskiej (Puszkina, Jesienina, Błoka, Majakowskiego, Mandelsztama, Cwietajewa) przechodził przez zdecydowanie różne fazy publikacji, a jednocześnie dochodziło do

licznych tłumaczeniowych transferów i wymian, a przy tym – kontrastujących ocen. Szczególnym celem omawianego studium jest prezentacja recepcji liryki Majakowskiego, która w pismach literackich obu państw niemieckich wyglądała bardzo heterogenicznie. Ta teza w środkowej części publikacji (por. s. 114–349) powtórzona zostaje na przykładach licznych podwójnych tłumaczeń np. Puszkina, Lermontowa (Christine Fischer), Błoka (Claudia Senf), oraz modernizmu z poetami Pasternakiem, Mandelsztamem, Błokiem, Jesieninem, Majakowskim i Simonowem (Christine Fischer).

Punktem wyjścia dla rozważań metodologicznych jest pytanie, czy a) przekład tekstu literackiego można postrzegać jako zjawisko polityczne i b) próba odnalezienia wzorca analitycznego dla „hybrydycznego gatunku tłumaczonej literatury politycznej” (s. 14) przy zastosowaniu dwóch kryteriów: „inencjonalnie politycznego” i „funkcjonalnie politycznego”. W odniesieniu do germanistycznego studium Ingrid Girschner-Woldt (*Theorie der modernen politischen Lyrik*, 1917) i publikacji Albrechta Schöna (*Über politische Lyrik im 20. Jahrhundert*, 1965), analiza bada trzy typy liryki politycznej. Są to wiersze, które: 1. „wyraźnie i wartościująco odnoszą się do konkretnej sytuacji politycznej”. 2. „tematyzują stosunek samostanowienia i heteronomii, wolności osobistej i przymusu politycznego” i 3. „oświetlają nie bycie [das Sein], ale działanie człowieka w polu budowania opinii i wywierania wpływu politycznego” (por. s. 14). Definicje te mają wyłącznie charakter roboczy i do obszernych analiz znajdują jedynie częściowe zastosowanie, na co wskazuje Fischer, odwołując się do wypowiedzi Paula Celana i Fritza Mierau, jak również do dwóch przykładów (*Babiego Jaru* Jewtuszenki i *Ariosta* Mandelsztama). Badaczka nie proponuje metodologicznej alternatywy, chociaż wspomniane przez nią poetyckie kon-

cepcje: *tichaja lirika* i *éstradnaja lirika* stanowią szersze i precyzyjniejsze narzędzia badawcze.

Metodologicznie ciekawsze byłoby, również wspomniane przez Fischer, konsekwentne, metodyczne zastosowanie intertekstualnej kategorii hipertekstualności przekładu literackiego. Zgodnie z nią – za Gérardem Genettem (por. *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*) – odróżnia się transformację od imitacji. Przy uwzględnieniu politycznego charakteru badanej liryki i jej przeniesienia do docelowego języka niemieckiego, taka analiza ukazałaby liczne figury poezji rosyjskiej i ich często – wskutek tłumaczenia – zamierzone ideologiczne interpretacje, zaprezentowane na kilku metodologicznie stabilnych przykładach. Ich prezentacja w części głównej (por. *Liryka rosyjska w podwójnych tłumaczeniach*), jest, niestety, tylko częściowo udana.



Pokrótce zaprezentowane metodologiczne podstawy analizy znajdują swoje odzwierciedlenie również w rozdziale drugim (*Fazy recepcji liryki rosyjskiej na tle wydarzeń historycznych*). Sześć historycznych faz pomiędzy 1945 a 1990 rokiem opisanych zostało według zasady wyboru czasopism i drukowanych w nich przekładów liryki rosyjskiej. Na przykład czasopisma kulturalno-polityczne „Aufbau“ (1945–1958), „Sinn und Form“ (1949-), „Neue Welt“ (1946–1954), „Heute und Morgen“ (1947–1954), „Neue Deutsche Literatur“ oraz „Ost und West“ (1947–1949) odgrywają dla Radzieckiej Strefy Okupacyjnej, jak również dla NRD znaczącą rolę w prezentowaniu liryki rosyjskiej, podczas gdy w strefach zachodnich oraz w RFN recepcja tej liryki odbywa się przede wszystkim w pismach: „Merkur“, „Akzente“, „Die Neue Rundschau“, „Neue Deutsche Hefte“, „Kübriskern“.

Lista istotnych publikacji okazuje się jednak słabą pomocą w porządkowaniu i porównywaniu, zwłaszcza że w rozdziale trzecim przedstawiony zostaje przegląd liryki rosyjskiej w czasopismach literackich obu państw niemieckich. Studium, podzielone na prezentację najczęściej uwzględnianych rosyjskich poetów i rzetelną ocenę esejów estetycznoliterackich, które ukazały się między 1949 i 1993 w czasopismach literackich w obu państwach niemieckich, zyskuje na sile wyrazu. Dodatkową wartość zdobywa w rozdziale 3.2, poświęconemu wybranym czasopismom literackim w perspektywie porównawczej, który zawiera – także ilościową – przeciwwagę w stosunku do recepcji liryki rosyjskiej w „Sinn und Form“ vs. „Akzente“, „Merkur“, „Neue Rundschau“ i „Kübriskern“.

Obszerna środkowa część publikacji, podwójne tłumaczenia rosyjskich wierszy, dostarcza wielu pojedynczych rozpoznań, w których częściowo ujawnia się również

badana polityczna funkcja przekształcanych i imitowanych wierszy w formie hipotekstów. Tak sformułowany cel analizy można jednak osiągnąć wyłącznie przy uwzględnieniu zakorzenienia tłumaczonych wierszy w polu kulturowo-politycznym. Chodzi przy tym między innymi o następujące konteksty: klasycystyczno-konserwatywny model we wczesnym NRD, uwarunkowane ideologicznie opinie na temat znaczących rosyjskich poetów (W. Majakowski) w NRD, polityczne uprzedzenia zachodniemieckich czasopism literackich w stosunku do ideologii komunistycznej i jednocześnie uznanie dla rosyjskiej modernistycznej liryki wyrażane w formie esejów, a ostatecznie również spóźniona z pobudek ideologicznych i estetycznych konserwatywnych recepcja liryki akmeistycznej, futurystycznej i konceptualistycznej w NRD od wczesnych lat 70. Te brakuje, niestety, implikacje, stworzyłyby podstawę dla wywodów, w których ukazałyby się kulturowo-semiotycznie i kulturowo-historycznie zakorzenione figury Rosji i ich zaburzona i opóźniona recepcja w obu niemieckich pejzażach literackich.

Mimo tych niezrealizowanych celów badawczych, prezentowane studium posiada charakter solidnej filologicznej analizy, pełnej wartościowych detali. Za pomocą sprawdzonych metod opisuje „wciąż powracające kluczowe tematy“ (s. 357), kompetentnie odwołuje się do interliniarnych wersji wierszy, zajmuje stanowisko wobec leksykalnie i/lub stroficznie uporządkowanych tłumaczeń, podkreśla muzyczność poezji rosyjskojęzycznej, w podsumowaniu wspomina także o „intencjonalnie politycznej“ liryce, „często [...] ukierunkowanej na działanie emocjonalne“ (s. 356). Niemniej za sprawą prezentowanej w studium optyki, która jest pouczająca jeśli chodzi o szczegóły, jednak w szerszym spojrzeniu na fascy-

nującą historię recepcji – chaotyczna, opisane w nim figury Rosji posiadają zaledwie nieznacznie zarysowane kontury.

(Wolfgang Schlott,
przeł. Emilia Kledzik)



Tamara Gundorova, *Tranzytna kultura. Symptomy postkolonialnoji travmy*, Wyd. Grani-T, Kyjiv 2013, ss. 548¹.

W swej ostatniej książce Tamara Gundorova (Tamara Hundorowa) – kierownik Wydziału Teorii Literatury Instytutu Literatury Ukraińskiej Narodowej Akademii Nauk – kontynuuje badania poświęcone kondycji współczesnej kultury ukraińskiej. W poszczególnych rozdziałach znajdujemy odwołania i rozwinięcia tez, które pojawiają się w poprzednich tekstach, w tym w znanej pracy *Pislačornobyłska biblioteka. Ukrajinśkij literaturnyj postmodern* (2005), której fragment dotyczący ukraińskiej feministycznej postmoderny publikowany był na łamach „Porównań” w 2006 roku.

Głównym fenomenem, który poprzez diagnozowanie jego syndromów próbuje opisać Hundorowa, jest kultura tranzycji, rozumiana jako jeden z przejawów szerszego pojęcia, jakim jest kultura postkolonialna. W rozumieniu badaczki kultura tranzycji, choć w naturze swej jest postraumatyczna, to jednak nie powinna być postrzegana jako niepełna, czy też niepełnowartościowa, stanowiąca jedynie etap pośredni na szlaku do oczekiwanego punktu końcowego. Tranzy-

cję Hundorowa pojmuje bowiem jako stale odnawianą adekwatność i stale odnawiany dialog pomiędzy ja a światem, ciałem a otoczeniem, świadomością a bytem (s. 12). Wspomniane syndromy kultury tranzycji to: syndrom postkolonialny, syndrom generacyjny, symptom rynku, syndrom katastroficznego i syndrom kiczu. Analiza każdego z nich stanowi odrębną część książki.



Znaczącą część pierwszego rozdziału stanowi dyskusja z Aleksandrem Etkindem rosyjskim badaczem, pracującym w University of Cambridge, który swoje prace w ramach studiów postkolonialnych poświęca zagadnieniu wewnętrznej kolonizacji (*Internal Colonization: Russia's Imperial Experience*. Cambridge 2011). Polemizująca z nim Hundorowa stoi na stanowisku, że w stosunku do Małorosji trudno mówić o wyłącznie wewnętrznym charakterze procesu kolonizacyjnego. Sięgając m.in. do analizy

¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki w latach 2002–2014” w ramach projektu badawczego numer: NPRH 12H 11 0018 80.